

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 4 lipca 2013 roku wydanym w sprawie II C 760/09 Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz J. W. kwotę 3406,60 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 27 marca 2009 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za szkodę majątkową, kwotę 10992,89 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 19 maja 2009 roku do dnia zapłaty tytułem utraconego zarobku oraz kwotę 311,40 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 19 maja 2009 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za szkodę na osobie, oddalił powództwo w zakresie żądania zadośćuczynienia i umorzył postępowanie w pozostałym zakresie.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

powódka J. W. w dniu 16 stycznia 2009 roku uległa wypadkowi, którego sprawcą był posiadacz pojazdu ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie. W wyniku wypadku uszkodzony został samochód J. W. marki H. (...), zaś powódka doznała skręcenia kręgosłupa szyjnego i niewielkiego stłuczenia okolicy lewego barku. J. W. w związku z doznanymi obrażeniami ze zwolnienia lekarskiego korzystała prawie dwa miesiące. Po zastosowanym leczeniu zachowawczym obecnie pozostaje mierny zespół bólowy i poczucie pogorszenia sprawności. Zakres cierpień J. W. związanych z wypadkiem był umiarkowany, wynikał z doznawanego bólu, zabiegów usprawniających, ograniczenia sprawności. Rokowania na przyszłość są dobre. Powódka odzyskała pełny zakres ruchomości stawów kończyn i kręgosłupa, nie wymaga dalszego leczenia.

Powódka zajmuje się zawodowo stylizacją paznokci. Po wypadku straciła część klientek, ponieważ nie mogła obsłużyć wszystkich zainteresowanych, pracowała wolniej. W okresie zwolnienia lekarskiego J. W. utraciła dochód w wysokości 2992,89 złotych. Przed wypadkiem powódka zawierała umowy o przeprowadzenie szkoleń z zakresu kosmetyki, które wykonywała osobiście. W związku z wypadkiem jedna z tych umów – zawarta z fundacją (...), nie została wykonana. Wynagrodzenie powódki za przeprowadzenie szkolenia zleconego przez tę fundację wynosiło 10000 złotych.

W okresie zwolnienia lekarskiego i braku możliwości korzystania z samochodu, powódka trzykrotnie korzystała z usług taksówkarzy, ponosząc z tego tytułu wydatek w wysokości 151,40 złotych. Powódka zapłaciła kwotę 160 złotych za gimnastykę rehabilitacyjną.

Na skutek zdarzenia z dnia 16 stycznia 2009 roku w samochodzie powódki uległy uszkodzeniu: skrzynia biegów, błotnik, amortyzator, koło przednie lewe, reflektor. Uszkodzony był cały prawy bok pojazdu. Uzasadniony koszt naprawy pojazdu powódki wyniósł 32256,60 złotych brutto. Samochód ten został częściowo naprawiony przez powódkę w warsztacie prowadzonym przez M. P., przy czym powódka nie dysponuje rachunkiem za naprawę. W samochodzie przed naprawą znajdowały się części oryginalne i takie zostały zastosowane przy naprawie.

Powódka zgłosiła szkodę pozwanemu w dniu 26 stycznia 2009 roku. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powódce 28850 złotych tytułem likwidacji szkody polegającej na uszkodzeniu samochodu. Nadto pozwany wypłacił przed wytoczeniem powództwa 1000 złotych tytułem zadośćuczynienia, 41,55 złotych z tytułu kosztów leczenia oraz 2000 złotych na poczet utraconych dochodów. W toku postępowania pozwany wypłacił dodatkowo 6000 złotych tytułem zadośćuczynienia.

W świetle powyższych ustaleń Sąd Rejonowy uznał na podstawie art.436 k.c., 822 k.c. , 361 § 2 k.c.oraz art.444 § 1 i 2 k.c. za zasadne żądania powódki co do naprawienia szkody polegającej na uszkodzeniu pojazdu, zwiększonych wydatkach związanych z rehabilitacją i dojazdami na zabiegi oraz z tytułu utraconych korzyści.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że naprawienie szkody powinno polegać na przywróceniu pojazdu do stanu poprzedniego i rekompensować poszkodowanemu wszystkie związane z tym koszty, niezależnie od tego, w jakim zakładzie naprawczym faktycznie przeprowadzono naprawę. Z uwagi na to, że w toku postępowania nie wykazano, aby

w samochodzie powódki zamontowane były przed wypadkiem części nieoryginalne, ma ona zatem prawo domagać się naprawienia szkody przy uwzględnieniu konieczności wykorzystania do naprawy części nowych i oryginalnych. Wobec tego, że pozwany wypłacił powódce 28850 złotych z tytułu naprawienia szkody w pojeździe, zasądzona została na rzecz J. W. różnica między tą kwotą u ustalonymi w toku postępowania kosztami naprawy wynoszącymi 32256,60 złotych.

W ocenie Sądu powódka wykazała, że utraciła dochód w wysokości 10000 złotych za szkolenie z zakresu kosmetologii, którego przeprowadzenie uniemożliwił wypadek drogowy oraz utratę dochodu z działalności gospodarczej w okresie korzystania ze zwolnienia lekarskiego w wysokości 2992,89 złotych. Pozwany wypłacił z tego tytułu 2000 złotych, co oznacza, że roszczenie powódki było uzasadnione co do kwoty 10922,89 złotych.

Sąd oddalił powództwo co do zadośćuczynienia uznając, iż wypłacona powódce kwota łącznie 7000 złotych odpowiada rozmiarowi doznaney krzywdy. Obrażenie doznaney przez J. W. powodowały wprawdzie dolegliwości bólowe i konieczność korzystania z rehabilitacji, ale nie spowodowały trwałych skutków, zaś rokowania medyczne co do stanu zdrowia powódki są dobre.

W zakresie żądań cofniętych w toku procesu Sąd umorzył postępowanie.

O odsetkach od zasądzonych kwot Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art.481 § 1 k.p.c. uwzględniając fakt, iż szkoda zgłoszona została pozwanemu w dniu 26 stycznia 2009 roku i nie było przeszkód do jej likwidacji w ustawowym terminie 30 dni.

Apelację od opisanego wyżej wyroku co do punktu 1 a – ponad kwotę 275,08 złotych oraz w zakresie punktu 1b w części zasądzonej kwotę 1900 złotych z ustawowymi odsetkami z tytułu utraconego dochodu za prowadzenie szkoleń złożyło pozwane (...) S.A. w W..

Skarżący zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego :

- art.361 § 2 k.c.przez błędną ocenę, że odszkodowanie za szkodę winno obejmować w zakresie robocizny podatek VAT, choć wykonawca naprawy nie był płatnikiem tego podatku, a zatem powódka nie poniosła jegociężaru ,
- art.357 k.c. przez ustalenie kosztu naprawy pojazdu H. przy uwzględnieniu stawek serwisu autoryzowanego podczas, gdy pojazd powódki został naprawiony w innym zakładzie, co uzasadnia zastosowanie średnich stawek za robociznę,
- art.361 § 2 k.c. przez nieuwzględnienie przy ustalaniu wielkości utraconych przez powódkę dochodów faktu, że gdyby powódka uzyskała za szkolenie kwotę 10000 złotych, to musiałaby odprowadzić od tej kwoty podatek dochodowy, zaś odszkodowanie deliktowe nie jest objęte takim podatkiem, co oznacza, że przyznane odszkodowanie przekracza wartość szkody.

W uzasadnieniu apelacji pozwany podniósł, że nie ma uzasadnienia ustalenie odszkodowania za szkodę majątkową w pojeździe powódki przy uwzględnieniu cen serwisu autoryzowanego w sytuacji, gdy uszkodzony samochód został naprawiony w innym zakładzie. Bezzasadne także było przyjęcie kosztu robocizny wraz z podatkiem VAT , którego powódka faktycznie nie zapłaciła.

Pozwany wskazał, że Sąd Rejonowy pominął w swoich ustaleniach co do wielkości utraconych zarobków konieczność odprowadzenia podatku dochodowego od wynagrodzenia, które powódka mogłaby uzyskać za przeprowadzone szkolenie. Należność z tego tytułu – przy uwzględnieniu podatku dochodowego powinna wynosić 8100 złotych.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanego w punkcie 1 a w miejsce kwoty 3406,60 złotych kwoty 275,08 złotych i w punkcie 1 b przez zasądzenie w miejsce kwoty 10992,89 złotych kwoty 9092,89 złotych, a w pozostałej części oddalenie powództwa, jak również o zwrot kosztów postępowania za instancję odwoławczą.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od strony pozwanej kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył,co następuje :

Apelacja jest częściowo zasadna

Skarżący słusznie podniósł, że Sąd Rejonowy ustalając wielkość utraconych korzyści wynikających z niemożności przeprowadzenia zaplanowanego szkolenia, błędnie ustalił wysokość utraconego przez J. W. dochodu. W przypadku utraconych korzyści (art. 361 § 2 k.c.) szkodę określa to, co nie weszło do majątku poszkodowanego na skutek zdarzenia wyrządzającego tę szkodę, a inaczej mówiąc to, co weszłoby do majątku poszkodowanego, gdyby zdarzenie wyrządzające szkodę nie nastąpiło (por.wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2002 roku sygn.akt I CKN 132/01)

Bezsporne jest, iż ustalona z fundacją (...) wysokość wynagrodzenia powódki za przeprowadzenie szkolenia wynosiła 10000 złotych. Nie można jednak traktować tej kwoty jako dochodu, który w całości wszedłby do majątku powódki. J. W. , zgodnie z obowiązującymi przepisami zobowiązana byłaby bowiem do odprowadzenia od tej kwoty podatku dochodowego wynoszącego 19 % uzyskanego wynagrodzenia, czyli 1900 złotych, a zatem utracony w związku z wypadkiem dochód to 8100 złotych. Należy przy tym zauważyć, iż ustalając wielkość zarobków utraconych przez powódkę w związku ze zwolnieniem lekarskim, Sąd Rejonowy uwzględnił – zgodnie z opinią biegłego Andrzeja H. G. konieczność odprowadzenia podatku od uzyskanych przychodów. Bezzasadne było zatem przyjęcie, że utraconym dochodem powódki za szkolenie kosmetyczne zlecone przez fundację (...) była kwota wynagrodzenia brutto ustalona w umowie.

Pozostałe podniesione przez skarżącego zarzuty nie są uzasadnione. Z wyjątkiem błędnego ustalenia kwoty utraconego dochodu z tytułu szkolenia kosmetycznego, ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy są prawidłowe i Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne.

W szczególności Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej interpretacji art.363 kodeksu cywilnego i ustalił wysokość odszkodowania za szkodę w pojeździe powódki zgodnie z regułami określonymi w tym przepisie. Obowiązek odszkodowawczy ubezpieczyciela powstaje z chwilą wyrządzenia poszkodowanemu szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy samochodu i czy w ogóle zamierza go naprawić (por. np. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSNC 2002, nr 6, poz. 74, wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2004 roku, sygn.akt V CK 187/03). W utrwalonym już orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że o wielkości szkody decyduje to, jaka kwota jest niezbędna do wyrównania uszczerbku w majątku poszkodowanego powstającego nie w momencie uiszczenia kosztów naprawy, lecz w chwili powstania szkody. Przywrócenie uszkodzonej rzeczy do stanu poprzedniego może polegać na wielu różnych działaniach, a decydujące zdanie w tym zakresie ma zawsze poszkodowany, który wybiera najkorzystniejsze z jego punktu widzenia rozwiązanie. W rezultacie przywrócenia do stanu poprzedniego rzecz winna odzyskać takie same walory użytkowe i estetyczne, jakie miała przed wyrządzeniem szkody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2003 r. (V CKN 1690/00, opubl. baza prawna LEX nr 83828).

Okoliczność, że powódka wykonała naprawę w warsztacie nieautoryzowanym nie ma zatem znaczenia dla określenia wielkości uszczerbku majątkowego powstałego w wyniku uszkodzenia jej samochodu. Istotna jest bowiem wielkość kwoty niezbędnej do przywrócenia stanu samochodu powódki do tego, jaki istniał przed zdarzeniem powodującym szkodę. Wartość ta została przez Sąd Rejonowy prawidłowo ustalona w oparciu o opinię biegłego.

Zasada pełnego wyrównania poniesionej szkody, niezależnie od miejsca i sposobu wykonania naprawy, oznacza także konieczność uwzględnienia przy ustalaniu kosztów robocizny podatku VAT. Jedynie w sytuacji, gdyby to powódka była płatnikiem tego podatku i miała możliwość zrekompensowania sobie obciążenia z tego tytułu, istniałaby postawa do pomniejszenia odszkodowania o wartość tego podatku (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2007 roku sygn.akt III CZP 150/06).

Wobec powyższych okoliczności, na podstawie art.386§1 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1 b zasądzając na rzecz powódki kwotę 9092,89 złotych i oddalił powództwo z tytułu utraconych zarobków w pozostałym zakresie tj.co do kwoty 1900 złotych.Uznając pozostałe zarzuty apelacji za bezzasadne na podstawie art.385 k.p.c. oddalono apelację w pozostałej części.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art.100 k.p.c. biorąc pod uwagę wynik postępowania odwoławczego,czyli uwzględnienie apelacji co do kwoty 1900 złotych, co stanowi około 40 % wartości przedmiotu zaskarżenia.